

Sygn. akt I C 1073/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

**Przewodniczący:** S.S.R. Bartosz Kasielski

**Protokolant:** sekretarz sądowy Sylwia Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. S. kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od P. S. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 926,68 zł (dziewięćset dwadzieścia sześć złotych 68/100) tytułem kosztów procesu;
4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem niewykorzystanej części zaliczki kwoty :
  - a) 34,53 zł (trzydzieści cztery złote 53/100) na rzecz P. S.;
  - b) 34,54 zł (trzydzieści cztery złote 54/100) na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Sygn. akt I C 1073/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 grudnia 2016 roku P. S. wystąpił przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 5.100 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki V. (...). Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**(pozew k.3 – 5)**

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 stycznia 2017 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując je jedynie co do wysokości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska procesowego pozwany wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz poszkodowanego P. S. kwotę 19.750 złotych, co stanowi pełną rekompensatę szkody poniesionej w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 14 października 2016 roku.

***(odpowiedź na pozew k.10-12)***

Pismem procesowym z dnia 5 września 2017 roku pełnomocnik pozwanego wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego przyznał powodowi tytułem odszkodowania następujące kwoty: 18.650 złotych w dniu 8 listopada 2016 roku oraz 1.100 złotych w dniu 18 listopada 2016 roku.

***(pismo pełnomocnika pozwanego k. 64)***

Pismem procesowym z dnia 11 września 2017 roku pełnomocnik powoda przyznał fakt dokonania przez pozwanego dopłaty odszkodowania w kwocie 1.100 złotych w dniu 18 listopada 2016 roku.

***(pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 67)***

***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 14 października 2016 roku P. S. poruszający się samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był uczestnikiem kolizji drogowej, do której doszło na skrzyżowaniu ulic (...) w Ł.. Mężczyzna poprzez niezastosowanie się do znaków sygnalizacji świetlnej, wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle dla jego kierunku ruchu i doprowadził do zderzenia z pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) prowadzonym przez M. K..

***(notatka urzędowa – akta likwidacji szkody na płycie CD k. 13 – plik 2016-11-15- (...)\_50)***

W dniu zdarzenia P. S. posiadał ubezpieczenie AutoCasco Standard w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (nr polisy (...)).

***(okoliczność bezsporna)***

Zgodnie z treścią § 2 pkt 11 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia szkoda całkowita to szkoda, w wyniku której pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że koszty naprawy ustalone zgodnie z § 14 przekraczają 70 % wartości tego pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody. Jednocześnie wysokość odszkodowania z tytułu szkody całkowitej ustala się, z zastrzeżeniem § 18 jako kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy wartością pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody, nie większą jednak niż suma ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy, a wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

***(ogólne warunki ubezpieczenia k.13 – 14)***

Przeciętny, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu marki V. (...) wynosił w dacie szkody w warsztacie autoryzowanym kwotę 63.849,51 złotych, zaś w warsztacie nieautoryzowanym kwotę 60.351,39 złotych. Wartość pojazdu w stanie przed szkodą na dzień 14 listopada 2016 roku wynosiła 42.500 złotych. Wartość rynkowa samochodu w stanie uszkodzonym – pozostałości na dzień 14 listopada 2016 roku wynosiła 21.250 złotych.

***(opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k.29-55)***

P. S. zgłosił szkodę Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w dniu 17 października 2016 roku. Pismem z dnia 18 października 2016 roku mężczyzna wskazał K. S. jako osobę uprawnioną do odbioru odszkodowania, podając jej numer rachunku bankowego.

***(potwierdzenie zgłoszenia szkody – akta likwidacji szkody na płycie CD k. 13 – potwierdzenie zgłoszenia szkody SMS)***

Na podstawie zgromadzonej dokumentacji ubezpieczyciel dokonał kalkulacji naprawy pojazdu w trzech wariantach. Koszt naprawy pojazdu ustalony przez ubezpieczyciela metodą kosztorysową wyniósł 35.681,34 złotych. Koszt naprawy pojazdu w warsztacie niebędącym Autoryzowaną Stacją Obsługi (...) został ustalony na kwotę 59.439,33 złotych, zaś koszt naprawy dokonanej w Autoryzowanej Stacji Obsługi (...) wyniósł 62.474,36 złotych.

***(kosztorys z dnia 18 października 2016 roku, kosztorys z dnia 9 listopada 2016 roku, kosztorys z dnia 22 grudnia 2016 roku – płyta CD k. 13)***

Ubezpieczyciel przyjął wartość pojazdu na dzień 14 października 2016 roku (przed kolizją) na kwotę 41.000 złotych oraz wartość pojazdu uszkodzonego (pozostałości) na kwotę 22.350 złotych w oparciu o ofertę ich nabycia, złożoną w ramach internetowego portalu aukcyjnego.

P. S. został poinformowany, że szkoda została rozliczona metodą różnicową jako tzw. szkoda całkowita z uwagi na koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przekracza jego wartość rynkową. Mężczyzna otrzymał nadto kalkulację sporządzoną przez ubezpieczyciela, w której wskazano m.in., że istnieje możliwość sprzedaży pozostałości pojazdu marki V. (...) na rzecz oferenta, który zaproponował najwyższą cenę nabycia uszkodzonego samochodu w terminie do dnia 7 grudnia 2016 roku.

Decyzją z dnia 4 listopada 2016 roku Towarzystwo (...) przyznała na rzecz P. S. odszkodowanie w kwocie 18.650 złotych przy uwzględnieniu metody różnicowej tzw. szkody całkowitej, a więc różnicy pomiędzy przyjętą wartością pojazdu sprzed szkody (41.000 złotych), a wartością jego pozostałości (22.350).

***(decyzja z dnia 4 listopada 2016 roku – płyta CD k. 13)***

W dniu 8 listopada 2016 roku ubezpieczyciel dokonał przelewu kwoty 18.650 złotych na rachunek bankowy K. S..

***(potwierdzenie realizacji przelewu k. 66)***

W toku postępowania likwidacyjnego dokonano ponownej wyceny uszkodzonego pojazdu marki V. (...) i ustalono jego wartość na kwotę 21.250. Wyceny tej dokonano również w oparciu o ofertę nabycia pozostałości, złożoną w ramach portalu aukcyjnego.

Decyzją z dnia 17 listopada 2016 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznała na rzecz P. S. dodatkowe odszkodowanie w kwocie 1.100.

***(decyzja z dnia 17 listopada 2016 roku – płyta CD k. 13)***

W dniu 18 listopada 2016 roku ubezpieczyciel dokonał przelewu kwoty 1.100 złotych na rachunek bankowy K. S..

***(potwierdzenie realizacji przelewu k. 65)***

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dokumentów przedłożonych przez strony, w tym zawartych w aktach likwidacji szkody, których wiarygodność i autentyczność nie była kwestionowana, a także opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej.

Złożona ekspertyza jako spójna, logiczna, wewnątrznie niesprzeczna i niekwestionowana przez strony postępowania stanowiła pełnoprawną podstawę ustalenia faktów istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia. Biegły odpowiedział wyczerpująco na określonej tezę dowodową, wyjaśnił przyjętą metodologię sporządzonej ostatecznie kalkulacji, a przy tym podstawy, które prowadziły do ustalenia ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu oraz wartości pojazdu w dniu szkody, jak również wartości uszkodzonego pojazdu powoda. Uwzględniając wiedzę eksperta, jego długoletnie doświadczenie w sporządzaniu opinii w sprawach o zbliżonej tematyce oraz uzasadnienie wywiedzionych wniosków końcowych Sąd nie znalazł żadnych podstaw, które deprecjonowałyby jej wartość dowodową.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie w części.

Wskazać należy, że na żadnym etapie postępowania nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego wynikająca z łączącej strony umowy ubezpieczenia AutoCasco, jak również kwalifikacja szkody jako tzw. szkody całkowitej. Spór między stronami sprowadzał się natomiast do kwestii określenia wartości pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym, tj. sprzed wystąpienia szkody z dnia 14 października 2016 roku oraz wartości tego pojazdu w stanie uszkodzonym (pozostałości) – po wystąpieniu szkody. W konsekwencji rozważania w niniejszej sprawie należało ograniczyć do kwestii wysokości roszczenia.

Zgodnie z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odszkodowanie należy się przy tym jedynie w granicach normalnego związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. pełni więc podwójną rolę: z jednej strony decyduje o tym czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę (zasada odpowiedzialności nie jest kwestionowana), z drugiej zaś – zakreśla granice tej odpowiedzialności. Wskazana dyspozycja statuuje zasadę pełnego odszkodowania i obejmuje wszelkie poniesione straty (utrącone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Wynika to jednoznacznie ze sformułowania art. 361 § 2 k.c. – „w powyższych granicach”, czyli w granicach określonych w § 1 art. 361 k.c. „naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono”. Zawarte w nim unormowanie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej i przyjmuje, iż naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego – zależnie od wyboru poszkodowanego.

W niniejszej sprawie szkoda powstała w pojeździe powoda za skutek zdarzenia z dnia 14 października 2016 roku miała charakter tzw. szkody całkowitej. Brak jest w obowiązującym systemie prawa definicji szkody całkowitej. Trafnie szkodę całkowitą opisał w wyroku z dnia 12 lutego 1992 roku (sygn. akt I ACr 30/92, OSA 1993, nr 5, poz. 32) Sąd Apelacyjny w Katowicach podnosząc, że szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody.

Kompensacja szkody całkowitej następuje w oparciu o art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którego treścią naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Wyjątkiem od tej zasady jest sytuacja, w której przywrócenie do stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty - wówczas roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z takim wyjątkiem mamy do czynienia w przypadku szkody całkowitej.

W rozpoznawanej sprawie charakter szkody jako tzw. szkody całkowitej nie był przedmiotem sporu. Powód nie kwestionował tej okoliczności, która wynikała przy tym wprost z rzetelnej ekspertyzy przeprowadzonej przez eksperta z dziedziny techniki samochodowej. Określenie wysokości należnego odszkodowania wymagało jednak ustalenia dwóch parametrów, a mianowicie wartości pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym na dzień 14 października 2016 roku, tj. przed wystąpieniem szkody oraz wartości pozostałości tego pojazdu po zdarzeniu szkodzącym.

Wartość pojazdu marki V. w stanie nieuszkodzonym na dzień wystąpienia szkody została określona przez biegłego z zakresu techniki samochodowej na kwotę 42.500 złotych i nie była ostatecznie kwestionowana przez żadną ze stron. Jednocześnie wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu w kwocie 21.250 złotych wynikała również z przeprowadzonej w toku procesu ekspertyzy i także ta okoliczność pozostawała poza sporem.

W toku postępowania powód nie kwestionował zapłaty przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego odszkodowania w kwocie 18.650 złotych. Ostatecznie pismem z dnia 11 września 2017 roku powód przyznał również fakt wypłaty mu w dniu 18 listopada 2016 roku przez pozwanego kwoty 1.100 złotych tytułem dalszego odszkodowania, a więc jeszcze przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze treść łączącej strony umowy, w tym zapisów Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, a także niekwestionowane ostatecznie wnioski zawarte w opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej wysokość odszkodowania należnego powodowi określono na kwotę 21.250 złotych (42.500 złotych – 21.250 złotych). Uwzględniając jednak wypłacone na rzecz powoda w toku postępowania likwidacyjnego świadczenia w łącznej wysokości 19.750 złotych, na rzecz P. S. zasądzono kwotę 1.500 złotych (21.250 złotych – 19.750 złotych). W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd oparł na treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel ma prawo żądać odsetek w przypadku gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Należało również uwzględnić dyspozycję art. 14 ust. 1 ustawy o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając na uwadze powyższe, datę zgłoszenia szkody (17 października 2016 roku), jak również żądanie pozwu należności uboczne zostały przyznane od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej tj. od dnia 19 grudnia 2016 roku (k.71)

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie 1 in fine k.p.c. zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielnia, w myśl której strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 71 %, zaś pozwany w 29 %. Koszty procesu wyniosły łącznie 5.019,93 złotych, w tym po stronie powoda w kwocie 2.637,47 złotych (255 złotych tytułem opłaty od pozwu - art. 13 ustęp 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 565,47 złote tytułem wynagrodzenia biegłego), zaś po stronie pozwanej 2.382,46 złotych (1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 565,46 złote tytułem wynagrodzenia biegłego). Pozwanego, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 1.455,78 złotych (0,15 x 5.019,93 złote), skoro jednak faktycznie poniósł koszty w kwocie 2.382,46 złotych, to powód powinien zwrócić na jego rzecz kwotę 926,68 złotych (2.382,46 złotych – 1.455,78 złotych).

Jednocześnie w myśl art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi. Przepisy art. 80-82 stosuje się odpowiednio do zwrotu zaliczki – art. 80 ust. 2 ustawy. W toku niniejszego postępowania strony uiściły zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwotach po 600 złotych (łącznie 1.200 złotych), przy czym koszty sądowe w tym zakresie objęły kwotę 1.130,93 złotych. W związku z powyższym należało zwrócić stronom niewykorzystaną część zaliczki tj. powodowi kwotę 34,53 złote oraz pozwanemu kwotę 34,54 złote.